

STYCZEŃ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
	7-45	15-38
	KSIĘŻYC	
5	wschód	zachód
	0-44	10-41
	Dł. dnia Ubyło	
WTOREK	7-53	0-9

Dzisiaj św. Telesfora.  
Jutro Trzech Króli.

## ŻEAGRY

TEATR WIELKI: Dziś „Faust”  
„Noc w Walpurgii”.

TEATR NARODOWY: Dziś święta  
na komedii „Cyganeria warszawska”. Reżyserował „Cyganerie” Ludwik Solski.

TEATR POLSKI: Dziś „Wesele Fagara”.

TEATR LETNI: Dziś „Zołnierzy  
królowej Madagaskaru” krotoczwila  
muzyczna z Żymińską i Maszyńskim  
w rolach głównych.

TEATR MAŁY: Dziś „Lato w No-  
bant”.

TEATR NOWY: Dziś „Judyta” w  
reżyserii Leona Schillera z Ireną Ei-  
cherówną w roli tytułowej.

TEATR KAMERALNY (Senatorska 20): O godz. 8.15 „Tajemnica le-  
karska” Fodora.

TEATR ATENEUM: „Woźny i mi-  
nister”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś o godz.  
8-jej „Zamieszanie”.

OPERA (Karowa 18): O godz.  
8-jej „Zakochana królowa” z Weim-  
ską i Fertnerem.

CYRULIK: Codziennie „Król z pa-  
rasolem” z Junoszą Stępowiskim i Zi-  
lichowską na czele. Początek o 7.15  
i 9.45.

SZOPKA POLITYCZNA w Zie-  
mińskiej (Mazowiecka 12): O godz.  
8.45 wiecz. „Ale o tym szali”.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 15):  
„Gaby”.

TEATR 13 RZĘDOWY: Codziennie  
o godz. 7.15 i 9.45 wiecz. satyra poli-  
tyczna „Duby smalone”.

TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna 49): Farsa „Hurra! Jest chłopczyk”  
z Wład. Walterm.

CYRK: codziennie o godz. 8.15.  
Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30  
i 8.15 nowoczesny program nowości  
i grupa tygrysów bengalskich.



## RADIO

Wtorek, 5 stycznia

6.30 Koleda, 6.33 Gminastka, 6.50  
„W szybkich łepach” (płyty), 7.25  
„Parę informacji”, 7.30 „Świąteczne  
nastroje” — Koncert Zespołu Niny Ma-  
kabi, 11.57 Sygnał czasu i hejnał z  
Krakowa, 12.03 „Transkrypcje insiru  
mentale aryj i pieśni” (płyty), 12.50  
„Skrzynka rolnicza”, 13.00 Wiadomo-  
ści gospodarcze, 13.15 Muzyka lekka  
w wyk. Małej Ork. P. R. i Marian De-  
mar, 13.30 Mikuszewski (śpiew), 16.00  
„Stolica i jej sprawy”, 16.10 „Życie  
kulturalne stolicy”, 16.15 „Skrzynka  
P. K. O.”, 16.30 Koncert zespołu Ha-  
lany Adamskiej, 16.35 Gminastka, 17.10  
„Dni powszednie państwa Kowal-  
skich” — powieść mówiona w oprac.  
Marii Kuncewiczowej, 17.25 Robert  
Schumann: Sonata d-moll, Wykonaw-  
cy: Margareta Trombini, Kazimierz  
fortepian, Józef Jarzębski — skrzypce  
17.50 „Gdzie moje okulary” — mono-  
log, 18.00 Pogadanka aktualna, 18.10  
„Sport w Gnieźnie” — pogadanka (z  
Poznania), 18.20 Koncert reklamowy,  
18.50 Pogadanka aktualna, 19.00 „Wy-  
skutujemy: „O gracie odbronnego  
wiania” — 19.20 Polska Kapela Lu-  
dowa Feliksa Dzierżanowskiego 20.00  
„Dumki i tance polskie” — koncert  
Ork. Symf. P. K. z udziałem Anieli  
Sztompki, (śpiew) i Stanisława  
Tawroszewicza (skrzypce), (Trans-  
misja do Wiednia), 21.45 Szkic te-  
atracki Karola irykowskiego „Zeglarz  
po morzu ciemności (Stefan Głabinski),  
22.00 „Zarówki moc wielka za pol-  
rubelka” — audycja muzyczna Sta-  
nislawa Wasylewskiego (z Poznania),  
22.45 Muzyka aneczna.

Środa, dnia 6 stycznia 1937 r.  
8.00 Sygnał czasu, 8.03 „Kaprysy  
symfoniczne instrumentalne” (płyty),  
8.50 Dzien. por. 8.00 Transmisja na-  
bożeństwa z kościoła św. Elżbiety we  
Lwowie. Mszę odprawia ks. W.  
Matus w asysty ks. M. Rechowicza i  
ks. M. Volziko. Kazanie wygł. ks. prof.  
dr J. Salamucha (Kr.). Po nabożeń-  
stwie ok. godz. 10.30: „Melodie fil-  
mowe” (pł.).  
11.57 Sygnał czasu, 12.03 Koncert  
rozrywkowy. Wyk.: Orkiestra pod  
dyr. W. Szczepańskiego, W. B-szew-  
ska - Bełmanowa — sopran, M.  
Wawrzynowicz — tenor. W przerwie  
ok. g. 13.00 Pog. akt. 14.00 Koncert  
reklamowy, 14.30 „Pawłus wędruje”  
— słuchowisko w op. H. La-  
dosza, 15.00 „1000 taktów muzyki”  
— odegra zespół S. Rachonia, 15.45  
„Szopka” Orta, słuchowisko dla  
dzieci z il. muz. W. Macury, 16.15  
Reportaż z życia, 16.30 „Płyta za pły-  
tą” — muz. taneczna, 17.30 „O kole-  
dowanie” — audycja regionalna w op-  
racowaniu T. Podstoliaka w wyk.  
oryg. ludowego zespołu, 18.00 „Go-  
dzina muzyki transkrypcyjnej”. Wyk.: F.  
Platowina — śpiew, E. Althberg — for-  
tepiant, T. Litan — wiolonczela, prof.  
L. Urstein — akomp. 19.00 „Julceko-  
wa koleda”. Opow. marynarskie J.  
Stępowskiego, 19.20 Sport, 19.30 Pro-

# Dlaczego milczy P. U. K. U.?

## Wywrotowcy i oszuści wśród agentów ubezpieczeniowych

### zasiadają we władzach związkowych

Ostatnio zapadł ciekawy wyrok, który dosadnie charakteryzuje stonki, panujące w branży ubezpieczeniowej, znajdującej się, jak wiadomo, prawie całkowicie w rękach żydów. Wyrok ten jest o tyle charakterystyczny, że sprawa toczyła się między „swoimi”.

Sprawa przedstawiała się następująco: Dnia 26. II. 1934 r., agent ubezpieczeniowy Rozetstejn, sekretarz „Związku Inspektorów i Agentów Towarzystw Ubezpieczeniowych”, wystąpił w prasie przeciwko swoim kolegom z zarządu, zarzucając im złodziejstwo grosza publicznego. Poza tym Rozetstejn zwrócił się do P. U. K. U., żądając wglądu w machinacje ubezpieczeniowe. Nie otrzymując odpowiedzi na siedem swoich listów, Rozetstejn wniósł skargę na P. U. K. U. do Ministerstwa Skarbu, w której m. in. twierdził, że nie tylko nie odpowiada mu na listy, lecz dosłownie kilkakrotnie wyrzucało go za drzwi.

Dnia 6. I. 1935 r. Ministerstwo Skarbu odpowiedziało, że „Nie badało zarzutów, jako gołosłownych

i bezpodstawnych”. Prócz tego Rozetstejn zwrócił się do Komisarzatu Rządu o przeprowadzenie rewizji w Związku Inspektorów i Agentów Ubezpieczeniowych, która wykazała, że: Julian Wiselholz, prezes Zarządu, posiadający oprócz tego 12 mandatów społecznych (m. in. zasiada w Sądzie Pracy), karany był niejednokrotnie wyrokami sądowymi za oszczerstwo; Seweryn Sokółski v-prezes Związku, jak stwierdził w rozprawie w dniu 31. 12. 1936 r. adw. Waldemar Magoliś (spolszczony Duńczyk), usiłował w jego kancelarii popełnić oszustwo ubezpieczeniowe, członek Zarządu i 2-gi v-prezes Adolf Szyksgold, kilka lat spędził na Pawiaku za działalność antypaństwową; August Tschynkiel skazany został przez Sąd Okręgowy na trzy miesiące aresztu za oszustwo; Ignacy Blas, członek Zarządu — przylapany został na gorącym uczynku oszustwa ubezpieczeniowego przez inspektora R. Czarnotę-Bojarskiego. Ten ostatni, poczuł się dotknięty przez Rozetsteina jego rewelacjami prasowymi co do działalności

ści Związku i zaskarżył go do sądu o oszczerstwo.

Sąd Okręgowy III-go Wydziału, pod przewodnictwem sędziego Rybińskiego, uniewinnił Rozetsteina. W ten sposób został przeprowadzony dowód prawdy, zawarty w skargach, artykułach i ulotkach Rozetsteina.

Na tle więc kłótni między „współwyznawcami” oświetlono w b. ciekawy sposób działalność Związku Inspektorów i agentów ubezpieczeniowych. Oszuści, b. agenci komunistyczni są kierownikami „osobistościami” wśród agentów ubezpieczeniowych. Dlaczego milczy Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń?

## Za 15 zł. 80 gr. podróż do Zakopanego

Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Warszawie organizuje w dniu 8 stycznia pociąg popularny na trzydniową wycieczkę z Warszawy do Zakopanego pod hasłem „Warszawa na śniegi Tatr”.

Pociąg ten odejdzie z Warszawy w dniu 8 stycznia o godz. 22.00, przyjeżdżając do Zakopanego w dniu 9 stycznia o godz. 9 m. 18. Odejdzie z Zakopanego w dniu 1 stycznia o godz. 17.24, przyjeżdżając do Warszawy 12 stycznia o godzinie 5.33.

Pociąg popularny zestawiony będzie z wagonów pulmanowskich turystycznych, w których każdy uczestnik będzie miał zabezpieczone miejsce numerowane do leżenia, wyposa-

## Porachunki mętów społecznych

### Mąż „Złotej rączki” porąbany siekierą

Przy szosie kadzińskiej na Targówku stoi jednopiętrowy dom murywanym należący do niejkiego Fajnkuchena, zamieszkałego w Warszawie. Dom ten zajmują dwie rodziny, Nowickich i Kwiatkowskich. Wszyscy niemal mieszkańcy tego domu trudnią się kradzieżą.

Niejednokrotnie na tle konkurencyjnym powstają między Nowickimi a Kwiatkowskimi bójkę, kończące się nieraz krwawo. Przed dwoma tygodniami Teodor Kwiatkowski, lat 29, wraz z kilkoma towarzyszami napadł na mieszkanie Władysława Nowickiego, lat 38. W czasie napadu zostało wyrwane okno wraz z ramami a mieszkanie zarzucone cegłami i kamieniami. Gdy do mieszkania chciał wtargnąć jeden z ku-

zynów Kwiatkowskiego, Wacław Brzeziński zamieszkający w tym domu, Nowicki uderzył go siekierą w głowę.

W nocy z niedzieli na poniedziałek około godz. 1-ej, na szosie Kadzińskiej patrol policji spotkał pijanego Nowickiego. Ponieważ Nowicki szedł do domu, policjanci nie zatrzymali go. Około godz. 1.30 w nocy wezwano pogotowie ratunkowe na Targówek, gdzie lekarz znalazł ranęgo Teodora Kwiatkowskiego, którego przewieziono do szp. Przem. Pańskiego w stanie ciężkim. Zawiadomiona policja ustaliła, że Nowicki po przyjeździe do domu spotkał się w sieni z Kwiatkowskim. Wywiązała się między nimi bójka w czasie której Nowicki uderzył dwukrotnie Kwiatkowskiego siekierą w głowę.

Kwiatkowski jest mężem znanej złodziejki kieszonkowej występującej pod pseudonimem Złotej Rączki, Wiktorii, lat 27 przebywającej obecnie w więzieniu.

## STUDENTÓW

wykwalifikowanych korepetytorów, biuralistów, akwizytorów poleca Biuro Pośrednictwa Pracy przy Towarzystwie Br. Pom. St. U. J. P. ul. Krakowskie Przedmieście 50, tel. 277-02 w g. 13-14.

## Sylwester w Poznaniu

Noc sylwestrową spędził Poznań wesoło i bez większych awantur, związanych z nadużyciem alkoholu. Wszystkie imprezy cieszyły się dużą frekwencją i miłym nastrojem. Nieznani sprawcy wybili szyby na pierwszym piętrze bóżnicy przy ul. Dominikańskiej oraz w kilku lokalach doszło do wymiany strzałów rewolwerowych na szczęście bez poważniejszych następstw. (h. s.)

## Wielka afera

### żydowskich sportowców

Władze bezpieczeństwa w Wilnie wykryły afere „sportowców” żydowskich.

Jak się okazało, b. prezes Makabi, Wyszynares, zajął się organizacją wydawania fałszywych legitymacji w imieniu Makabi, Jordani i innych organizacji żydowskich na wyjazd sportowców do Warszawy. Z biletów tych korzystali kupcy żydowscy, nie mający nic wspólnego ze sportem.

## Udaremniony zamach kasiarzy

### 3 bandytów wypadło w ręce policji

Przy ul. Ludnej 10 mieści się Komenda Kół Półkownych b. Legionów Polskich. Władze bezpieczeństwa publicznego otrzymały wiadomość, że ub. nocą ma być dokonany zamach kasiarzy na lokal wspomnianej instytucji. Aby zapobiec temu w ciemnym lokalu ukryli się funkcjonariusze policji śledczej i mundurowej. Około g. 1-ej w nocy, trzech włamywaczy, po uprzednim wyrwaniu 3-ch desek w parkanie od strony ul. 3-go Maja, dostało się na teren wspomnianej instytucji. Następnie złodzieje przeszli na werandę i na 1-e piętro, gdzie mieści się kancelaria Kola Piątków, urządzając tam libację. O wejściu kasiarzy dowiedziała się czuwająca w zasadzie policja, lecz w obawie przelewu krwi, nie wychodziła z ukrycia. Z polecenia kierownika brygady, wezwano oddział policji w pancerzach i hełmach. Około godz. 7-ej m. 30, kilku uzbrojonych od stóp do głów poli-

cjantów, weszło do kancelarii. Na widok policji, kasiarze zamierzali ratować się ucieczką, lecz widząc, że zostali osaczeni, poddali się. Podczas osobistej rewizji, znaleziono przy 3-ch przestępcach: rewolwery, tomie, świdry, wytrychy, sznury i t. p. — Po dokonanej szczegółowej rewizji, jeden z przestępców, momentalnie skoczył w bok i ze zwinnością kota, skoczył po schodach, a następnie na teren ogrodu, kierując się w stronę ul. 3-go Maja. Jeden z policjantów, po trykrotnym ostrzeżeniu, wystrzelił kilka razy z rewolwera. Uciekający, widząc, że nie zdoła uciec, zatrzymał się, pozwalając się aresztować. Wszystkich włamywaczy przewieziono do urzędu śledczego. Zaznaczyć należy, iż we wspomnianej instytucji nie ma żadnej kaspi ogniotrwałej, przeto kasiarze srodze by się zawiedli. Znajduje się jedynie kasetka stalowa z drobną kwotą.

## Bojkot antyżydowski w Warce

### P. P. S. broni żydów

Akcja bojkotowa w Warce rozwinęła się od pewnego czasu bardzo pomyślnie, społeczeństwo chętnie popierało akcję obrony polskości i coraz mniej szabesgów kupowało u żydów. Aby ratować się, żydzi wzywali na pomoc P. P. S., która utworzyła oddział

w Warce i patronowała związkowi robotników budowlanych. Jako główne zadanie P. P. S. wzięła sobie obronę żydów. To też przy pierwszej okazji żydzi zaczęli się bronić reklamami otumanionych robotników. Nie wiele to jednak pomogło, bo oburzona tym ludność polska wystąpiła energicznie. Zdemolowano szereg straganów, pobito kilku żydów. Żydzi wówczas chwycili się nowego środka — denuncjacji, wskazując na jednego z Polaków, jako na sprawcę awantur. Został on aresztowany i przesłuchany w areszcie. Ludność polska wystąpiła wówczas powtórnie, niszcząc żydowskie stragany. M. in. pobity został Motel Grossman.

## Obraz gospodarki kapitalistycznej

### Gdy niszczy się żywność około 4 miliony ludzi ginie z głodu

Istniejący przy Lidze Narodów komitet do walki z kryzysem, ogłosił ostatnio sprawozdanie, wstrząsające tragiczną wymową cyfr.

W ciągu jednego roku 2400.000 ludzi umarło z wycieńczenia i głodu, zaś 1.200.000 odczekało sobie życie z głodu. W ponurej tej statystyce czytamy dalej, że spółki i związki handlowe oraz karteje rolniczo - przemysłowe postanowiły nie dopuścić do obniżenia cen produktów rolnych i żywnościowych i wobec tego nadmiar produktów postanowiono... zniszczyć. I tak w ciągu owego roku zniszczono 2.500.000 kg. cukru, 568 wagonów zboża, 144.000 wagonów ryżu, 267.000 wagonów kawy, a ponadto spalono na opał

432.000 wagonów zboża, a 600.000 centnarów mięsa zmarniało w konserwach. W sumie daje 8.433.640.000 kg. artykułów spożywczych. Obliczając według skali najwyższej roczne spożycie w wysokości 980.02 kg. na głowę, zniszczone zapasy byłyby wystarczające na 3 lata.

## Zajścia antyżydowskie w Jedwabnie

W Jedwabnie, pow. łomżyńskiego doszło do zajść antyżydowskich. Początkowo pilnowano tylko wejść do żydowskich sklepów, gdy żydzi zaczęli się odgrażać, oblanio naftą towary należące do żydowskich straganiarzy.

## MEBLE

Najkorzystniej nabyć można w firmie  
**W. KUCHARSKI, ul. Światła 16**  
róg Al. 3-go Maja  
Firma egzystuje od 1908 roku

## S. p. red. Jan Marweg

### Związek Polski okryty żałobą

Krótko przed północą w dniu 31 grudnia w Szpitalu Miejskim w Poznaniu zgasł niespodziewanie, po długiej i ciężkiej chorobie, s. p. redaktor Jan Marweg, sekretarz generalny i współzałożyciel Związku Polskiego.

S. p. redaktor Marweg urodził się w 1885 r. w Ostrzeszowie. Ukończył gimnazjum w Kępnie, szkołę techniczną w Mittweide oraz hospitał na Uniwersytecie Jagiellońskim i Jana Kazimierza. Od młodości swej s. p. red. Jan Marweg brał żywy udział w pracach tajnych organizacji narodowych na terenie Małopolski, Królestwa, gdzie przebywał w więzieniu w Łomży i na Warmii.

Jako dziennikarz s. p. red. Marweg pracował w „Słowie Polskim”, „Gazecie Warszawskiej”,

„Dzienniku Kijowskim”, „Dzienniku Wileńskim”, „Kurierze Poznańskim”, „Orędowniku” i „Kurierze Warszawskim”. Zmarły był posłem na Sejm w latach 1922 do 1927. Położył wielkie zasługi w organizowaniu bibliotek na Kresach Wschodnich, organizowaniu Muzeum Miejskiego w Poznaniu, w Komitecie budowy Pomnika Wdzięczności w Poznaniu oraz w ostatnich latach swego pracowitego żywota w pracach w Związku Polskim, którego był współzałożycielem i głównym organizatorem. Mimo, iż choroba często powalała go na łóżko boleści, nie przerwał pracy dla umiłowanego Związku Polskiego, nie oszczędzał sił i środków, z łóżka szpitalnego dyktował listy i udzielał wskazówek. Całe życie s. p. red. Jana Marwego cechowała niezwykła ideowość, skromność i całkowita ofiarność w służbie narodowej. Zmarły brał udział również w powstaniu wielkopolskim i pracach plebiscytowych na Śląsku. Wieść o zgonie tak czynnego człowieka, wywołała powszechny żal wśród społeczeństwa wielkopolskiego, w którym s. p. Marweg nie miał wrogów dzięki wielkim zaletom swego charakteru. Pogrzeb odbył się w dniu 3 b. m. Wielkiemu synowi ziemi wielkopolskiej cześć! (h. s.)

**Teatr „8.15”**  
Śniadeckich 5  
Wiedeńska komedia muzyczna  
**„GABY”**  
w roli tyt. **LUCYNA SZCZEPAŃSKA**  
realizacja Witold Zdzitowiecki

**KINO KOMETA**  
TEATR  
UL. CHŁODNA 17A  
**„PRZYGODY CZŁOWIEKA BEZ NAZWISKA”**

W roli głównej  
**ANTONY ADVESE**  
NA SCENIE REWIA

**HOLLYWOOD**  
Pocz. w niedzielę i święta 3”  
w dni powszednie 5”  
**NAJWESIELSZA KOMEDIA SEZONU**  
**DZIECI SZCZĘŚCIA**  
**LILIAN HARVEY, WILLY FRITSCH**  
NA SCENIE REWIA  
Gościnnie wystąpi **CHÓR JURANDA**

**KINO „LOS”** Krakowskie Przedmieście 66  
**„Szanghaj”**  
W niedzielę i święta 2 poranki  
11 i 13 CENY od 54 gr.

gram na jutro, 19.35 „Kolednicy pod oknem” — aud. folkloru ukraińskiego w wyk. chóru i solistów. 20.05 Chór Dana i orkiestra Boulanger’a (pł.). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieści o Chopinie” — VII wieczór „Humor Chopina” w opr. J. Iwaszkiewicza. Wyk.: H. Sztompka — fortepiant, J. Korolkiewicz — śpiew, oraz Orkiestra P. R. pod dyr. G. Fitelberga, Akomp. prof. L. Urstein. 21.45 Koledy w wyk. Poznańskiego Chóru Katedralnego pod dyr. ks. dr. W. Gieburowskiego. 22.15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem Siostr Zymionów i „Czwórki Radiowej”.

## OZIAŁ LEKARSK

Dr med. **MIROSLAW PRZEDBORSKI**  
SKÓRNE  
WENERYZACNE Al. Jerozolimskie 47 m. 12  
PŁCICOWE g. 3-9 w. tel. 9-41-82

## Ogłoszenia drobne

A) Tapczany higieniczne tapicer-  
skie 76, Otomany 100, łóżka 80, kozyki 30. Raty. Wytwór-  
nia, Chłódna 19  
F) uatenski Zająk cennika Nr. 25.  
Kupujemy zbiory zapasy — pro-  
simy oferty. „Filatelista” Warsza-  
wa I. Górskiego 1/A.  
Karnawalskie artykuły: Malanow-  
ski, Królewska 37, Marszałkow-  
ska 98, Bracka 22 Niecała 10.  
Protokoly Mędrów Sionu oraz cały  
szereg wydawnictw żydowskich  
w handlu księgarskim wyczer-  
panych. Egzemplarze okazowe w  
kantory ABC, Al. Jerozolimskie 3a.